

POLAK

WE FRANCJI

"LE POLONAIS EN FRANCE" — Journal hebdomadaire

Le Numéro : 50 centimes

Numer : 50 cts

Przedpła we Francji :

Cena numeru.... 50 cts

Półrocznie..... 12 fr.

Po za Francją w Europie :

Rocznie 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

**Pismo poświęcone
sprawom religijnym, społecznym i ojczystym**

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i
Administracji

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Redaktor :

Dr Henryk ŁUBIEŃSKI

Nr. czeku 97067

NIEDZIELA 19 CZERWCA 1927

Rok. IV N° 25

W spaniały przebieg Uroczystości polskich na cześć Słowackiego

W Kościele

Już o godz. 10.30 tłumy polskie zgromadziły się wkoło kościoła polskiego na rue St.-Honoré. Nad tłumem powiewało około 30 sztandarów. Policja musiała utrzymywać kordon wspomagana przez komitet organizacyjny i studentów polskich. Punktualnie o godzinie wyznaczonej w programie wyszła msza św., celebrowana przez kardynała Arcybiskupa Paryża Dubois. Kler w liczbie 40 otaczał ołtarz. W środku kościoła wznosił się katafalk pokryty kirem. Trumna czarna ze srebrną ornamentyką przykryta była amarantowo-białym sztandarem. Wokół płonęły setki świec, między którymi ustawiono wieczne ognie. Wzdłuż murów całego kościoła zwisały się wspaniałe draperje koloru ciemno-amarantowego z białymi orłami w pośrodku. Podczas nabożeństwa chór wykonał narodowe i religijne pieśni. Ambasador Chłapowski wraz z małżonką zasiadł przed ołtarzem po prawej stronie. Naprzeciwko po lewej stronie stanął w mundurze galowym reprezentant Prezydenta Republiki francuskiej. W pierwszym rzędzie foteli zasiadli przedstawiciele władz polskich i francuskich. Dla tysięcy ludzi brakło miejsca w kościele.

Pochód

Przy dźwiękach żałobnego marsza Chopina, odśpiewaniu *Requies* i pokropieniu trumny przez kardynała Dubois wyniesiono trumnę z kościoła i umieszczono ją na wspaniałym olbrzymim białym katafalku ustawionym na karawanie, ciągniętym przez sześć siwych białych koni. Karawan ozdobiony był monogramami Juliusza Słowackiego. Wspaniały pochód uformował się na przylegającej do kościoła polskiego ulicy St.-Honoré. Otwierał pochód oddział skautów i skautek w mundurach oraz sokoli.

Za nimi postępowali reprezentanci wszystkich organizacji polskich na wychodźstwie wraz z 24 sztandarami, między innymi Okręgi Związku Towarzystw katolickich, komitet towarzystw polskich z Vesines, z Calvados i z innych departamentów, opieka polska z Amiens,

Towarzystwo Przyjaciół Polski (Les Amis de la Pologne) i tak dalej.

Następnie szły szeregi dzieci z Zakładu św. Kazimierza ubrane w czarne stroje.

Przedstawiciele różnych organizacji nieśli następnie 24 wieńce, głównie z białych i czerwonych róż ozdobionych liśćmi laurówemi. Do najpiękniejszych wieńców należał wieniec ofiarowany przez ambasadora z czerwonych róż i wieniec z białych róż, ofiarowany przez studentów. Następnie jechały duże karety czarne zaprzężone w czarne konie, w których zasiadli przedstawiciele duchowieństwa.

W samym środku pochodu znajdował się karawan z trumną. Tuż za trumną postępował ambasador Chłapowski wraz z małżonką. Ambasador Chłapowski ubrany był w mundur galowy. Pani Chłapowska miała czarną suknię. Parę kroków za ambasadorem Chłapowskim minister Targowski prowadził korpusu urzędniczy ambasady i konsulatów. Tuż za nimi szli przedstawiciele emigracji. A następnie tłumy ludzi i szereg powozów i samochodów.

Pochód przeszedł rue Royal, następnie przez wspaniały, błyszczący w słońcu plac de la Concorde. Potem skierował się w cieniste aleje Pól Elizejskich, gdzie został wstrzymany wszelki ruch i następnie, przeszedłszy duże avenue Montaigne, stanął przed ambasadą.

W ambasadzie

Prochy Słowackiego znieśli Polacy biorący udział w pochodzie wśród wielkiej ciszy i skupienia i złożono je w kaplicy urządzonej specjalnie na ten cel w ambasadzie. Kaplica była wybita czerwona makatą. Na podniesieniu, na którym spoczęła trumna, złożono wieńce. Wśród nabożnego skupienia poszczególne delegacje schylając sztandary defilowały przed trumną. Dwóch oficerów polskich w galowych mundurach trzymało straż.

Wieczorem trumna zostanie przewieziona na Gare Saint-Lazare. skąd w specjalnym wagonie zostanie wysłana do Cherbourg. Program dalszych uroczystości podajemy na str. 3. Wspaniały przebieg uroczystości zostawi niezatarte wrażenie w sercach uczestników.

NA NIEDZIELE DRUGĄ PO ŚWIĄTKACH

(Ewangelia Łuk. XVI, 16-24).

Onego czasu powiedział Jezus Faryzeuszom tę przypowieść: Człowiek niektóry sprawił wieczerzę wielką, i wezwał wielu. I posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli, boć już wszystko gotowe. I poczęli się wszyscy społecznie wymawiać. Pierwszy mu rzekł: Kupilem wieś i mam potrzebę wynieść, a oglądać ją; proszę cię, miej mnie za wymówionego. A drugi rzekł: Kupilem pięć jarzm wołów i idę ich doświadczać; proszę cię, miej mnie za wymówionego. A drugi rzekł: Żonęm pojął, a przeto nie mogę przyjść. A wróciwszy się sługa oznajmił to Panu swemu. Tedy się gospodarz rozniewawszy rzekł słudze swemu: Wynidź rychło na ulice i uliczki miasta, a ubogie i ułomne, i ślepe i chrome wprowadź tu. I rzekł sługa: Panie, stało się, jakoś rozkazał; a jeszcze jest miejsce. I rzekł Pan słudze: Wynidź na drogi i opłotki, a przymuś wnieść, aby był dom mój napełnion. A powiadam wam, że żaden z onych mężów, którzy są zaproszeni, nie ukusi wieczerzy mojej.

Posłał sługę swego, by powiedział zaproszonym, że już wszystko gotowe.

Nam zostawił P. Jezus ucztę wspaniałą w najświętszym Sakramencie. Ale zgotował nam ją, nie po to, abyśmy raz na niej się tylko nakarmili, ale po to, żebyśmy jaknajczęściej do komunji św. przystępowali, codziennie nawet jeżeli to tylko nam jest możliwe.

Za częstą komunją św. przemawiają bardzo silne przyczyny.

Przeciw częstej komunji św. przemawiają bardzo słabe wymówki.

1. Za częstą komunją św. przemawia najpierw wyraźna wola P. Jezusa. «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje!». Wybrał jako materję tego sakramentu chleb i wino, nie materję luksusowe, rzadkie, ale materję bardzo powszechną, któremiżywamy się codziennie przy naszym posiłku.

Do żydów wyraźnie powiedział P. Jezus, że manna jest doskonałą figurą Eucharystji. Otóż mannę na puszczy codziennie zbierano i codziennie jedzono.

Kazał nam w pacierzu prosić o chleb powszedni, codzienny. Otóż według ogólnie przyjętych objaśnień ten chleb powszedni, to Eucharystja, którą pragniemy żywić się codziennie.

2. Taka też jest wola Kościoła. Na Soborze trydenckim ją wyraził, zaznaczając, żeby wierni, na każdej mszy św. nie zadowolali się tylko komunją duchową, ale żeby rzeczywiście przyjmowali P. Jezusa w komunji św. codziennie.

3. To twój interes najdroższy i najświętszy. Przedziwne są bowiem korzyści z częstej komunji św., tego lekarstwa Bożego. Zabezpiecza nas przed grzechem śmiertelnym — stłumia nasze namiętności — oczyszcza z grzechów powszednich — potęguje łączność z Panem Jezusem, pożywia nasze życie duchowe, wzbogaca dusze najcenniejszymi cnotami, daje zadatek życia wiecznego.

4. A potem — tak ci to łatwo! Dla komunji św. codziennej Kościół nie stawia cięższych warunków, jak dla komunji św. miesięcznej. Dla jednej i dla drugiej usposobienie konieczne i dostateczne jest to samo: być w stanie łaski i mieć czystą intencję. Ale częsta komunja św. przynosi nam owoce daleko obfitsze, niż komunja miesięczna, a tembardziej niż komunja roczna. Nawet dzieci wzywa Ojciec św. do częstej komunji św.

«Poczęli się wszyscy społecznie wymawiać».

5. Przeciw częstej komunji św. przemawiają bardzo słabe wymówki. Najpierw ta: nie jestem godzien! Nie jesteś godzien, bo nie masz tej godności, jaką ma P. Jezus. To prawda. W tem znaczeniu, ani Matka Najświętsza nie była godna. Ale to inna rzecz. Być godnym komunji św. znaczy mieć warunki wymagane. Jeżeli masz łaskę poświecającą i intencję czystą, jesteś godnym komunji św. częstej.

6. Taki oziębły jestem, kiedy często komunikuję! Ani pokarm

codzienny nie jest na to, żeby nim się rozkoszować, ani komunja św. nie jest dla duchowych egzaltacji i rozkoszy. Jedno i drugie jest na to, aby się odżywiać i wzmacniać. Komunja udziela w tym kierunku sama z siebie.

Nic z niej nie korzystam. Kto ci to powiedział? Postępu duszy nie widzi się gołem okiem. Czy widzisz jak trawa, jak kwiaty, jak krzaki rosną? Kiedy komunję często przyjmujesz, pozostajesz stale w stanie łaski? Tak! Więc to nic nie znaczy dla Ciebie?

8. Musiałbym zanadto uważać na siebie! Próbowaleś już tego naprawdę? To jeszcze jeden straszak, który pozostał po jansemitach, pilnie przechowywany przez samego szatana, który się lęka częstej komunji św.

Znam takich, co często chodzą do komunji św., a którzy wcale nie są przez to lepszymi. — A wiesz jakimiby byli bez komunji św.? Może w oczach Bożych są oni nawet daleko lepszymi, niż sam myślisz. A potem, jeżeli nie korzystają z owoców komunji częstej, czy w tem racja, żeby Tobie komunja nie przynosiła korzyści żadnych? Jeżeli naprawdę, mimo częstej komunji św. nie stają się lepszymi, to jedynie dlatego, że dobrowolne niewierności nie pozwalają im korzystać z obfitych owoców komunji św.

10. Tak jakoś nie mnie nie pociąga do tego! — Powiedz mi, czy często jest to znak zdrowia, kiedy się nie ma apetytu? Nie, wielu niema najmniejszego pociągu do komunji św., bo są na duszy chorzy, słabi, oziębli... Dla takich chorych znakomitem lekarstwem byłaby komunja św. częsta i gorąca.

1. Dlaczego ja nie przystępuję często do komunji św.? Właściwie sam nie wiem dlaczego? W gruncie rzeczy to jest jedyna, rzetelna odpowiedź, którą mogłoby dać większość chrześcijan. Obojętni, lekkomyślni, niedbali, nie mają właściwie żadnego powodu. Czy dla człowieka myślącego może to być powodem wystarczającym, żeby dla niego pozbawiać tak wielkich dobrodziejstw, które zapewnia nam częsta komunja św.?

Powiedz szczerze!

«I poczęli się wszyscy społecznie wymawiać». To wszystko są wymówki.

Nie wymawiajmy się. Kto tylko może, niech śpieszy do Stołu Pańskiego. Widziałem wielu Polaków, którzy na wychodźstwie porzuceni po całym świecie, nie mają kapłana, nie mają mszy, nie mają spowiedzi, nie mają komunji św. O! jaki smutny ich los! Radziłyby pójść do komunji św., a nie mogą. Toteż, gdzie mamy księdza, gdzie mamy komunję św., szanujmy ją sobie. Przystępujmy często do komunji św. Może nas spotkać kara. Możemy się znaleźć w takich stronach, gdzie tęsknić będziemy za komunją św. a nie będzie kapłana. Amen!

X. Emigrant

Zjazd księży polskich z całej Francji

We wtorek i środę odbywał się w Paryżu zjazd duszpasterzy polskich we Francji. Przybyło 40 księży.

OBJAZDY DUSZPASTERSKIE X. BIENIASZA Z SOISSONS

X. Bieniasz będzie odprawiał nabożeństwa w swym kościele w Soissons w pierwszą, drugą i trzecią niedzielę miesiąca stałe. W niedzielę zaś czwartą będzie wyjeżdżał zawsze na prowincję do większych skupień polskich odleglejszych.

20-go czerwca w poniedziałek wieczorem będzie w

Essigny-le-Grand i zaraz o godz. 6-tej zacznie spowiedź, a nazajutrz nabożeństwo o godz. 6-tej rano i dalej spowiedź w razie potrzeby.

23-go czerwca w czwartek wieczorem przybędzie do Bassoles-Aurels, spowiedź wieczorem i nazajutrz po nabożeństwie.

25-go czerwca w sobotę wieczorem przybędzie do Neufchatel s. Aisne. Spowiedź wieczorem w sobotę i nazajutrz w niedzielę od wczesnego rana.

27-go czerwca we wtorek rano przybędzie do Ressons i rozpocznie spowiedź zaraz o godz. 7-ej i mszę św.

30-go czerwca w czwartek wieczorem przybędzie do Clennes, dokąd zaprasza Polaków z Merval i Maizy i zabawi do 1-go lipca, aż wszystkich wypowiada.

4-go lipca w poniedziałek wieczorem przybędzie do Corbeny ze spowiedzią i nazajutrz z nabożeństwem.

Program sprowadzenia prochów J. Słowackiego

OD CHERBOURGA DO WARSZAWY

Warszawa. Komitet wykonawczy uczczenia powracających do ojczyzny prochów Juliusza Słowackiego ustalił następujące szczegóły uroczystości na terenie jego działań, to znaczy do Cherbourga do Warszawy.

Dn. 16. bm. w godzinach popołudniowych zwłoki odjadą z Cherbourga do Gdyni na okręcie «Wilja» — dowodzonym przez komandora Potelenza i przybędą do Gdyni dn. 21 pomiędzy g. 7 a 19, poczem o g. 21 odjadą do Westerplatte, am zostaną przeładowane na statek «Mickiewicz» Zjednoczonej Żeglugi, który zatrzyma się na noc i o g. 3 rano dnia 22 wjedzie do Tczewa, gdzie stanie o g. 9 rano tegoż dnia. W dalszej drodze stanie o g. 18 dn. 22 w Grudziądzu i zatrzyma się na noc; pomiędzy g. 13 a 14 dnia 23 przybędzie do Torunia, pomiędzy g. 20 a 21 tegoż dnia do Włocławka i zatrzyma się na noc; wyjedzie z Włocławka o 3 rano dnia 24 i przybędzie tegoż dnia pomiędzy 8 a 9 rano do Płocka, wreszcie dn. 26 około g. 8 wieczór stanie w specjalnie przygotowanej przystani przy moście Poniatowskiego w Warszawie.

Ze szczegółów uroczystości warszawskich zdecydowano dotychczas, że w chwili przybycia zwłok przemówi Marszałek Piłsudski; kondukt od mostu Poniatowskiego do katedry prowadzić będzie biskup połowy, ks. Gall, na placu Zamkowym śpiewać będą chóry i przemówi przedstawiciel literatury. Zwłoki będą stać we wspaniale udekorowanej i oświetlonej otwartej dla publiczności przez całą noc — katedrze św. Jana, w której rano, dnia 27 J. E. kardynał Kakowski odprawi nabożeństwo żałobne; w czasie nabożeństwa kazanie wygłosi ks. infułat Szlagowski. Kondukt prowadzony przez J. E. ks. kardynała wyruszy tegoż dnia po południu przez Krakowskie Przedmieście, Królewskie, Marszałkowską, do dworca Głównego, z którego zwłoki kolej odwiezione zostaną do Krakowa.

Z pośród obchodów, poprzedzających przybycie zwłok do Warszawy ustalono urządzenie wielkiego wieczoru, który będzie łącznym hołdem dla Słowackiego — miasta Warszawy, literatury polskiej i wyższych uczelni warszawskich; teatry wystąpią z premierami utworów Słowackiego, prawdopodobnie w tygodniu poprzedzającym przybycie zwłok do stolicy.

Przed podpisaniem umowy o pożyczkę

Stabilizacja złotego. Projekt umowy o pożyczkę zagraniczną przygotowany w ciągu dni ostatnich przez przedstawicieli konsorcjum banków zagranicznych i rządu, przesłany został do zbadania pod względem prawnym do rady prawniczej, istniejącej przy Radzie Ministrów. Po wprowadzeniu ewentualnych zmian redakcyjnych i ostatecznem uzgodnieniu nastąpi podpisanie kontraktu prawdopodobnie jeszcze w tygodniu bieżącym. Ze strony konsorcjum bankowego upoważnieni są do podpisania p. p. Fisher i Cloes (Bankers rust) i p. Monnet (Chaise National Bank i Blair and Co). Z ramienia rządu polskiego podpis położy minister skarbu, p. Uzechowicz.

Rząd przygotował już również projekt dekretu o stabilizacji złotego. Według projektu tego, który ma być podpisany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej — wkrótce po zawarciu transzy pożyczkowej — wszystkie zobowiązania prawno-publiczne zaciągnięte, według obliczeń 5,18 do dolara nie będą przewalutowywane (np. komorne).

PRASA KRAJOWA O PRACY ORGANIZACYJNEJ WŚRÓD ROBOTNIKÓW ROLNYCH

Nowy Kurjer wychodzący w Poznaniu pisze o odbyłym Zjeździe w Soissons i o utworzeniu Związku katolickiego co następuje

Zorganizowany został definitywnie pod względem opieki religijnej departament Aisne. Duszpasterstwo na całą diecezję Soissons (dep. Aisne) powierzyła Misja polska ks. Bieniaszowi, który mając siedzibę w Soissons, objeżdża całą diecezję. W Soissons Polacy mieć będą nawet swój własny kościół, w dzień Zielonych Świąt nastąpi jego poświęcenie. W tym samym dniu polscy robotnicy rolni z całej diecezji mieć będą w Soissons zjazd, celem ukonstytuowania Zw. Katolickiego dla wszystkich Polaków departamentu.

Jest to dla życia na wychodźstwie rzecz niezmiernie wagi, gdyż polscy robotnicy rolni nie mają dotychczas we Francji żadnej organizacji i zdani są na los szczęścia.

Z Potigny. W dzienniku francuskim *L'Echo de Falaize* w nr. 619 znalazł się długi i bardzo piękny opis uroczystości polskiej dla uczczenia konstytucji 3 maja, odbytej w Potigny. W opisie tym znajduje się aluzja pod adresem tamtejszego nauczycielstwa francuskiego, które zachowało się nietaktownie i nie chciało w dn. 3 maja wypuścić dzieci polskich ze szkoły. Należy więc podkreślić ten fakt, że krytyka nauczycielstwa pochodzi ze strony francuskiej i że opinia francuska nie solidaryzowała się ze stanowiskiem nauczycielstwa. Udział miejscowych Francuzów był bardzo liczny w uroczystości. Proboszcz z Potigny następnie mer oraz dyrektor miejscowej kopalni wraz radą gminną zaszczylili swą obecnością uroczystość i przyczynili się pięknymi przemówieniami do podniesienia się nastroju. Obecny był również p. konsul generalny z Paryża. Organizatorem zaś i duszą całej uroczystości był p. Wujec, miejscowy nauczyciel polski, znany działacz społeczny na emigracji. Kolonja polska w Potigny umiała pięknie, uroczysto i godnie obchodzić święto narodowe.

Z Gautherets. Na temat majówki, która odbyła się tamtejszej kolonji w pierwsze święto Zielonych Świątek, otrzymaliśmy pewne uwagi od druha Barenkulskiego, z których wynika, iż zachowanie kierownika drużyny harcerskiej było niestosowne w stosunku do niektórych harcerzy, gdyż niektórzy z nich byli karani publicznie, z wielkim dla nich wstydem. P. Barenkulski, były podoficer wojska pruskiego przytacza ze swego życia żołnierskiego różne przykłady, gdzie w inny sposób starano się karać żołnierzy i zachowywać dyscyplinę i osiągnąć dobre wyniki. Może więc kierownik harcerzy miejscowych inną zastosuje taktykę, mniej raziącą i przykrą. Nie wątpimy, iż zechce on tę prawdę wyjaśnić.

Odczyty o Polsce. W środę 15 czerwca w sali fundacji Carnegie na bulwarze St. Germain wygłoszone zostały dwa odczyty o Polsce. Pierwszy przez p. Józefa Noulens'a, b. ambasadora na temat *Rola Polski w polityce europejskiej*. Drugi prof. Tibal p. t. *Polska od r. 1918*. Zebraniu przewodniczył rektor uniwersytetu w Nowym Jorku Mikołaj Butler, znakomity uczony amerykański, który bawi obecnie w Europie.

Nowa placówka handlowa. W Lille na 74, rue Faidherbe otwartą została nowa polska placówka handlowa pod firmą *Impep*, której kierownikiem jest znany wychodźca b. dyrektor banku przemysłowców p. Edward Puciała. Firma *Impep* zajmować się będzie nawiązywaniem stosunków handlowych między rynkiem polskim a francuskim.

Zwycięzca Atlantyku

Jeszcze nie przebrzmiały owacje na cześć znakomitego lotnika Lindbergha, którego nazwisko na zawsze zostało zapisane w kartach historii jako pierwszego zwycięzcy Atlantyku, a już drugi nieustraszony pilot przeleciał na spizowym ptaku po raz drugi bezbrzeżne fale oceanu. Ameryka dzięki odwadze tych dwóch lotników zajęła pierwsze miejsce pod względem rozwoju lotnictwa w rzędzie wielkich mocarstw. Raz jeszcze Stany Zjednoczone dały dowód niezwyklej przedsiębiorczości i energii, rozwinięty wspaniale w przeciągu 10 lat zaledwie swe lotnictwo. Lotnik Chamberlain zamieścił w dzienniku francuskim *Matin* opis swych wrażeń w czasie przelotu, które podajemy naszym czytelnikom:

«Nasze trudności rozpoczęły się już na początku wzlotu, ponieważ otaczające aeroplan tury nie pozwalały mi się wznieść w górę. Jakimś dziwnym wypadkiem udało się nam nareszcie bez wypadku nieszczęśliwego dla kogoś z otaczających wzbić się w górę. Zaledwie po paru godzinach lotu spostrzegliśmy, iż nasz kompas (instrument pozwalający lotnikowi zorjentować się, gdzie się znajduje) popsuł się, straciliśmy więc wskutek tego orientację i zboczyliśmy kilkakrotnie z wyznaczonej drogi. O godz. 2-giej w nocy aeroplan nasz opuścił kontynent amerykański w kierunku Europy i aeroplan nasz zawisł nad falami Atlantyku. Lecieliśmy początkowo zaledwie parę set metrów nad powierzchnią wody. Wróćcie zauważyliśmy olbrzymie góry lodowe. Z początku myśleliśmy, iż są to statki, ale białosć ich przekonana nas, iż są to szupy lodu. Wyglądały wspaniale te masy lodu błyszczące od światła księżyca w środku oceanu. Potem lecieliśmy ciągle, nie spotykając nigdzie statku. Zimno dochodziło do 25° mrozu i ręce nam marzły. Dopiero rano zobaczyliśmy już z odległości 16 kilometrów statek transatlantycki «Mauretania». Cała załoga i wszyscy pasażerowie wylegli na pokład, a my parokrotnie obłecieliśmy statek i skierowaliśmy się w stronę Irlandji. Badość nasza była ogromna, gdyśmy nareszcie zobaczyli ziemię. Reszta podróży wydała się nam już niczem w porównaniu z przestrzenią, którąśmy przelecieli. Jednakowoż stało się inaczej. Nad kanałem La Manche panowała straszna burza, tak, iż dla jej ominięcia musieliśmy się wznieść 6000 metrów w górę. Zewsząd otaczały nas chmury, tak, iż nie widzieliśmy prawie, w jakim lecimy kierunku. Dopiero brak benzyny zmusił nas do wyładowania w Saksonji, a potem zepsucie się motoru w odległości 70 klm. od Berlina zmusiło nas po raz drugi do powrotu na ziemię przed dotarciem do celu».

Lotnik Chamberlain, gdy po przybyciu do Berlina dał wywiad dziennikarzom zakończył go tem, iż jednym z celów jego lotu do Berlina było napić się dobrego piwa i spróbować kiełbasek berlińskich. Czeski poseł okazał się bardzo uprzejmy, gdyż przesłał mu natychmiast 50 flaszek piwa pilzneńskiego.

O tem, jak zmuszony byłem kraść owies ze starszym żołnierzem Boligłową (3)

Rozpoczęła się dyskusja. Ja tłumaczyłem, że to cudza własność, a Boligłowa mi na to, że tydzień temu mogli go zabrać bolszewicy. Ja, że nie zabrali jednak, Boligłowa, że tem lepiej dla nas. Ja znowu, że jednak to kradzież; Boligłowa, że skoro dla koni, to nie kradzież. Ja, że krzywda ludzka; Boligłowa, że owies i tak zgnije. Ja, że może nie zgnije; on, że napewno zgnije. Ja, że o grzech; on, że kunie owies lubią. Ja, że w dywizji jest własny owies; Boligłowa, że jeszcze nie było na świecie przypadku, iżby więcej owsa stało się uszczerbkiem. Ja coś o księdzu majorze, kapelanie dywizyjnym, — Boligłowa, że ksiądz major też woli konie wypasione od koni chudych i zbiedzonych.

— No, a jednak stanowczo się temu sprzeciwiam! — zdecydowałem.

Tu się stała rzecz nieoczekiwana.

Mój woźnica, mój swojak, syn ziemi miechowskiej, jak i ja, podszedł do mnie spokojnie, ale z twardem postanowieniem i zapytał

— A siorze pon jakom mo?

Szarży oczywiście żadnej nie miałem, bo ppuł. Dąbrowa ukostjumował mnie na zwyczajnego gemajna. Ta oddalona przyczyna zdecydowała o losie owsa na odda-

Wieści z różnych krajów emigracyjnych

Ze Stanow Zjednoczonych. — Jedną ze spraw, która zajmuje żywo emigrację polską w Stanach jest sprawa utworzenia centralnej organizacji reprezentującej ogół wychodźstwa. Myśl tę propagują głównie czynniki lewicowe, które nie chcą uznać istniejącej już ogólnej reprezentacji *Polskiej Rady Opieki Społecznej*, w skróceniu Pros, w której większość posiada potężna organizacja katolicka *Zjednoczenie Rzymsko-katolickie*. Przeciwno «Pros» prasa lewicowa prowadzi namiętną kampanję.

Z Brazylii. Wielu z naszych robotników zatrudnionych jest na plantacjach kawy w stanie San-Paulo. Niepowodzenie, jakich tam doznają, są wynikiem różnych przyczyn, które w ten sposób ujmuje jeden z tamtejszych robotników:

Niepowodzenia naszych «colonos» szukać należy nie w złych warunkach zewnętrznych, a w warunkach wewnętrznych, a te mojem zdaniem są:

1. W większym lub mniejszym stopniu nostalgia (tęsknota za krajem), którą tutaj dawniejsi rodacy rozbudzają jeszcze bardziej;
2. Niczem niewytłumaczona złośliwość i okrucieństwo rodaków, odbierających odwagę, straszących i udzielających błędnych wiadomości o warunkach życia. Znam przypadki, w których rodak, dawno zamieszkały w Panamie, udzielał rozmyślnie złych informacji o rolnictwie świeżo przybyłemu;
3. Zupełna niechęć do organizowania się;
4. Nieumiejętność przystosowania się do nowych warunków;
5. Zbyt uległość lub arogancja względem zwierzchników, co pociąga za sobą wyzysk lub represje.

Z tego powodu nasi są niczem, gdy Włosi, dawni «colonos», mają fazendy kawowe, a majątek japończyków, skupiających się organizacyjnie, wynosi wiele i to bardzo wiele milionów.

Z Argentyny. Kolonie polskie rolnicze znajdują się przeważnie na południu terytorjum Misissines. Liczba Polaków wynosi około 5000 głów. Osadnictwo polskie rozpoczęło się dopiero po r. 1900. Polacy otrzymywali od 150 do 200 hektarów na własność od rządu na spłaty. Zaczem jednak przyzwyczaili się do nowych warunków życia i klimatu, przeszli bardzo ciężkie lata. Życie polskie skupia się koło parafji. Polacy mają własne kościoły polskie. Szkół polskich nie ma. Typ kolonisty polskiego przedstawia się bardzo dodatnio. Każdy nosi broń przy pasie.

lonem wzgórzu. Starszy żołnierz Boligłowa pokazał mi bowiem swój pasek na epolecie i bez dalszych ceregieli, krótko, chłodno, a bezapelacyjnie postanowił:

— Starszy żołnierz powiada mi: trzymać lijce i czekać, aż starszy żołnierz wróci z łowsem.

Rozkaz! Nie było co robić. Ująłem lejce w dłonie, a Boligłowa rozpoczął swoją operację. Nasamprzód, dobrnąwszy do górki, rozejrzał się strategicznie na wszystkie strony; nieomylnym chłopskim wzrokiem, jak reflektorem, prześwietlił wszystkie krzaki, przykopy, zacinaj, garby polne, czy gdzie niema nieprzyjaciela, vulgo właściciela owsa, potem przyświadczył sobie głową, że wszystko w porządku i bez pośpiechu zaczął zgarniać pokosy, zbierać kłoski, robić powrósła, wiązać garście w snop. Robił to metodycznie, po gospodarsku, rozważnie, z godnością. Przyniósł pierwszą porcję, rzucił koniom część, uśmiechnął się na widok, jak się wzięły do roboty, pokazał mi to niemym, ale triumfalnym gestem, że jednak on mia rację, a nie ja, poczem poszedł po drugą porcję. Trwało to wszystko dobrą godzinę. Przyspiwując, podniesiony na duchu, upchał co włożył pod siedzenie, wyładował «kielnię», ułożył zapas między jednym siedzeniem a drugim, ugarniował cały kocioł do pełna. Pojazd stał się furką owsa, jakbyś ją wiozł do stodoły.

Położyłem się, bo i cóż było robić. Boligłowa zaczął śpiewać, potem przeszedł do wspomnień o naszej wspólnej rodzinnej ziemi ukochanej. Zajechawszy do jakiejś wsi, a w tej wsi pod karczmę, wskazał batem i dwornie zaproponował mi: — Napijewa się. Ale tutok to starszy żołnierz płaci. Nie będzie inaczej!

Koniec

Zamordowanie Wojkowa

ambasadora sowieckiego w Warszawie

Rząd polski zajął od początku w sprawie zamordowania ambasadora Sowieców w Warszawie stanowisko jasne i zdecydowane. Z góry powiedział, że morderca Kowderca nie będzie wydany Sowiecom, ponieważ na to nie pozwala prawo polskie, że morderca zostanie oddany w ręce sprawiedliwości, zasądzony i skazany po przeprowadzeniu śledztwa. Pragnąc okazać swą dobrą wolę rząd zgodził się, aby przedstawiciel ambasady sowieckiej w Warszawie brał udział w śledztwie, ponieważ rząd polski nie ma nic do ukrywania. Bawiąc w Paryżu w przejeździe do Genewy minister spraw zagranicznych p. Zaleski w ten sposób wyraźnie określił stanowisko Polski. Ze spokojnem stanowiskiem Polski pozostaje w razie sprzeczności zachowanie się rządu sowieckiego, który wysłał do Warszawy dwie noty utrzymane jak zwyczajnie wszystkie noty sowieckie w tonie prowokacyjnym i ordynarnym. Ponieważ minister Zaleski wyjechał do Genewy kierownictwo ministerstwa objął marszałek Piłsudski, który da odpowiedź na drugą notę sowiecką. Żądają w niej bolszewicy: 1) przeprowadzenia szczegółowego śledztwa, 2) udziału przedstawicieli sowieków w tym śledztwie, 3) wypędzenia z Polski monarchistów rosyjskich. Z góry można przewidzieć, iż rząd nasz nie zgodzi się na punkt trzeci i że go odrzuci: Sowiety będą musiały więc ustąpić, tem bardziej, że stoją oni w obliczu różnych trudności wewnątrz i na zewnątrz kraju. Niezadowolenie z rządu sowieckiego rośnie coraz bardziej wśród ludności rosyjskiej. Powstaje szereg nowych organizacji, które mają na celu walkę z bolszewickim ustrojem. W odpowiedzi bolszewicy rządzą terrorem i rozstrzelują podejrzanych. W ostatnich dniach wykonano znowu wyrok śmierci na 20 osobnikach. W stosunkach zewnętrznych Rosja jest dzisiaj prawie, że osamotniona w Europie a Anglja całą swą politykę wysiła w kierunku jej izolowania. Jedynie Niemcy zachowali jeszcze uśmiechy dla swojego wschodniego sojusznika, ale muszą oni się liczyć z ogólną sytuacją europejską i uprzejmość swą hamować.

Zamordowany Wojkow był mordercą całej rodziny carskiej i wiele innych zbrodni ciążyło na jego sumieniu. Ohydne czyny, które popełnił nie uszły mu bezkarnie.

NASZE ODPOWIEDZI

Koszutek Franciszek z dep. Marne, *Józef Jeźnita* z dep. Aisne, *Wacław Buczkowski* z dep. Seine et Mane. W sprawie wymiany marek niemieckich toczą się pertraktacje. Proszę śledzić uważnie w *Polaku we Francji*. Podamy rezultat tych pertraktacji.

Węgrzyn Jan z dep. Marne: adresu p. Marji Pikuły podać nie możemy ze względu na dyskrecję. Do niej skierowaliśmy list Pana.

Nowicki Franciszek z dep. Puy de Dome; w sprawie sprowadzenia żony w kraju należy się zwrócić do Universum, 18, rue Jean Jacques Rousseau, Paris II, które to biuro, po cenach niskich, przeko sprawę tę załatwi. Pisać można po polsku.

Piekut Cezary z dep. Deux Sevres: departament Deux Sevres należy do Konsulatu w Paryżu, gdzie należy się zwrócić w sprawie paszportu. Adres Konsulatu: 43, rue Theophile Gautier, Paris XVI.

Pater Józefina z depart. Cher: na wyjazd do Niemiec potrzebny jest paszport z wizą niemiecką, po którą należy się zwrócić do konsulatu niemieckiego pod następującym adresem: Consulat d'Allemagne, 79, rue de Lille, Paris.

POSZUKIWANIA.

Gocał Feliks poszukuje Jana Głowackiego.

Bartosińska poszukuje swego brata Pawlaka, który ma przebywać we Francji.

Osobiste. Bawił w Paryżu przez cały tydzień X. Piasecki znany działacz społeczny wśród emigracji polskiej w Brazylii i redaktor *Ludu*.

ZAPŁACILI ZA PRENUMERATĘ

Starniak Marja 24 fr do 15.V 28 r.; Lapot Stanisław 10 fr do 15.IX br.; Dziekan Jan 24 fr do 1.I 29 r.; Zabiński Wojciech 13.50 do 1.XI br.; Klimek Franciszek 12 fr do 1.IX br.; Pluta Stanisław 10 fr do 1.VIII br.; Iciek Józef 12 fr do 1.X br.; Strak Walenty 5 fr do 1.VII br.; Hanuszek Marja 15 fr do 1.X br.; Szkoda Alfons 13 fr do 1.VII br.; Grobelny Ignacy 12 fr do 1.VII br.; Zajac Andrzej 12 fr do 1.IX br.; Graczyk Franciszek 12 fr do 1.VII br.; Zmijewski Czesław 12 fr do 1.VIII br.; Okulewicz Tadeusz 12 fr do 1.VII br.; Cholewicki Józef 12 fr do 1.VII br.; Pajor Jan 12 fr do 1.VII br.; Pluba Anna 12 fr do 1.VII br.; Pluba Anna 12 fr do 1.VII br.; Nagórski Jan 12 fr do 1.VII br.; Lament Franciszek 12 fr do 1.VII br.; Paczka Władysław 12 fr do 1.X br.; Grzyb Jan 10 fr do 1.VII br.; Szwed Ludwik 12 fr do 15.VIII br.; Wos Piotr 12 fr do 1.VIII br.; Włodarczyk Franciszek 12 fr do 1.IX br.; Cisz Jan 6 fr do 1.VI br.; S. Gierczak 8 fr do 1.VII br.; Kubik Józef 6 fr do 1.VI br.; Zbarszczuk 12 fr do 15.IX br.; Przylepa Stanisław 12 fr do 1.IX br.; Morawska Szymona 12 fr do 1.VII br.; Światło Marja 12 fr do 1.VII br.; Zyderczak Andrzej 12 fr do 1.X br.; Makarewicz Katarzyna 50 fr do 1.X 28 r.; Garboś Zofja 24 fr do 1.IV 28 r.; Szybisty Stanisław 12 fr do 1.IX br.; Leszczyński Piotr 12 fr do 1.II 28 r.; Czyst Stanisław 6 fr do 1.VIII br.; Ulman Mikołaj 12 fr do 1.VII br.; Pietrewicz Józef 12 fr do 1.IX br.; Łojek Wincenty 6 fr do 15.VI br.; Socawa Jan 12 fr do 1.VII br.; Wojtyś Janina 12 fr do 1.VII br.; Szlachta Jan 12 fr do 1.VII br.; Wójcik Katarzyna 12 fr do 1.VII br.; Pawłowski Jan 12 fr do 1.IX br.; Wróblewski Marcin 12 fr do 1.VII br.; Makar Ksenia 10 fr do 1.VII br.; Kozioł Józef 8 fr do 1.VII br.; Kuk Włodzimierz 8 fr do 1.VII br.; Drost Leon 24 fr do 1.VII 28 r.; Piekut Cezary 10 fr do 1.XI br.

Zagadka n° 11.

Mały, stary, w lesie stoi,
Z miejsca się nie rusza
I przed nikim nie zdejmuję swego kapelusza.

Zagadka n° 12.

W lecie bywa zawsze płynna i przejrzysta,
W zimie często twarda lub biała puszta.
Czasem w górę leci, wnet na ziemię spadnie,
Tę łatwą zagadkę kto najpierw odgadnie?

Konsulat R. P. w Lille prosi Bardzińskiego Józefa o możliwie szybkie zgłoszenie się do tutejszego Urzędu w związku z rentą wypadkową, która może przejść w stan spoczynku, o ile nie podda się ponownym badaniom lekarskim.

Ze świata.

Zebranie Rady Ligi Narodów. W poniedziałek rozpoczęły się obrady rady Ligi Narodów. W obradach bierze udział polski minister spraw zagranicznych p. Zaleski. Ze spraw, które interesują Polskę będą brane pod uwagę: sprawa fortec niemieckich na granicy polskiej, które rząd niemiecki zobowiązał się zburzyć. Dalej sprawa Kłajpedy, portu litewskiego, leżącego u ujścia Niemna, rzeki którą spławiamy, jak wiadomo zboże i inne towary. Prawdopodobnie będzie poruszona również sprawa natężenia stosunków polsko-sowieckich powstałego wskutek zamordowania Wojkowa.

Pogrzeb Wojkowa. Trumna z ciałem Wojkowa została wystawiona na widok publiczny na placu czerwonym. Przedstawiciele rządu i syndykatów sowieckich przemawiali nad trumną. Komisarz Litwinoff powiedział w swem przemówieniu, iż Sowiety muszą pomścić śmierć Wojkowa przez wzmoczenie propagandy komunistycznej w Europie i doprowadzenie do rewolucji światowej.

Lindbergh witany jak król. Na spotkanie Lindbergha wyjechało 5 statków wojennych. Armaty portu w Nowym Jorku dały 25 salw. 100.000 ludzi witało zwycięzcę Atlantyku. Liga dla rozwoju lotnictwa ofiarowała Lindberghowi miejsce dyrektora z wynagrodzeniem 100.000 dolarów rocznie.

Wieczny pokój między Francją a Stanami Zjednoczonymi. W najbliższym czasie nastąpi podpisanie między Francją a Ameryką traktatu, na mocy którego obydwa państwa zobowiążą się w razie jakichkolwiek sporów pomiędzy sobą zakatwić je polubownie. Wykluczają zaś uciekanie się do siły czyli wojny.

Spór między Włochami a Jugosławiją trwa ciągle z powodu Albanji, nad którą obydwa te państwa chcą rozciągnąć swój protektorat.

IV Międzynarodowy Kongres Medycyny i Farmacji wojskowej rozpoczął się 30 maja w Warszawie i trwać będzie do 30 czerwca. W kongresie weźmie udział 36 państw z całego świata, z wyjątkiem kilku zamorskich krajów i... Niemiec, które to państwo wymówiło się brakiem czasu (???) do przygotowania prac na kongres. Ta nieoczekiwana odmowa mająca charakter widocznego bojkotu, «co polskie», jest tembardziej znamieną dla nieprzychylności niemieckiej, że Polska jest nietylko gospodarzem kongresu, ale i jego inicjatorem.

Z POLSKI

Po wybuchu prochowni w Witkowicach. Straty spowodowane olbrzymim wybuchem w magazynach prochu obliczane są na miliony złotych. 150.000 klg. prochu wyleciało w powietrze. Ciężko rannych osób jest 35. Zabity tylko jeden żołnierz. Sąsiednie wsi ucierpiały (Zielinki, Witkowice i Prądnik Czerwony) bardzo poważne. W mnóstwo domach zawalił się sufit i powyłatywały okna. W Witkowicach 80 dzieci będących w zakładzie uciekoło z przestraszu. Rząd przeznaczył 500.000 złp. na pomoc doraźną. Wicepremier Bartel osobiście zwiedził teren katastrofy.

Katastrofalna burza gradowa szalała nad powiatem miechowskim i piotrkowskim w okolicach Lwowa. Tysiące morgów zniszczonych.

Wspaniały Zjazd Związku żeńskiej młodzieży polskiej w Poznaniu. W zjeździe wzięło udział 4000 delegatek ze wszystkich stron Polski. W uroczystościach zjazdowych wziął udział X. Prymas kardynał Hlond, biskup Radomski, przedstawiciele nauki polskiej i wiele innych osobistości. Chcąc zapoznać naszych czytelników z duchem tej wielkiej organizacji podajemy kilka rezolucji uchwalonych na Zjeździe

«W zrozumieniu państwowych potrzeb Rzeczypospolitej druchny zebrane na Zlocie przyrzekają: sumiennie przygotowywać się w Stowarzyszeniach do obowiązków obywatelskich.

Od dnia pełnoletności w całość pełni pragną korzystać z praw nadanych im przez Konstytucję, a spełniając obowiązki obywatelskie oprócz życia publicznego państwa na zasadach katolickich, działalność publiczną zasilać tężną ducha, stałością, bezinteresownością, najczystsze umiłowaniem kraju i narodu.

W cichej twórczej pracy postanawiają stawiać dobro ogólne wyżej od dobra własnego na większą chwałę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej».

Druga rezolucja

«Druchny zobowiązują się toczyć bój ze wszystkim, co onbiża lub zagraża moralności, postanawiają walczyć z demoralizacją, alkoholizmem, złemi obyczajami.

Uroczyste przyrzekają wieść życie bez skazy, wpływać, by na ucztach nie używano napojów alkoholowych i wykluczano tańce demoralizujące, postanawiają unikać wszystkiego, co ubliżało by czci i godności osobistej młodej Polki.

Proces przeciwko komunistom w Łucku. Zeznanie świadków coraz więcej kompromituje już oskarżoną bandę komunistów, których szefem był niejaki Matwiej-Matwiejszuk. Z tych zeznań wynika, że banda komunistyczna dokonała szereg napadów i zbrodni we wsiach Stawrowie, Kalniatyczach na folwarkach Kuczyńskiego i Konarzewskiego. Szef bandy otrzymywał broń od posła komunistycznego Paszczuka. Niektórzy z członków bandy w r. 1924 brali udział w kursach urządzanych dla agentów sowieckich w Charkowie w Rosji.

Międzynarodowe konkursy polskie w Warszawie. Wszystkie nagrody pierwsze przypadły jeźdźcom polskim. Francuzi dopiero w czwartym dniu wyścigów zdolali zdobyć pierwszą nagrodę.

Międzynarodowy kartel stalowy. Dn. 9 bm. odbędzie się w Luxemburgu posiedzenie międzynarodowego kartelu stalowego z udziałem przedstawicieli hut polskich. Jako delegaci hut b. Kongresówki wyjeżdżają pp. b. minister Gliwic i dyrektor p. Karszo-Siedlewski. Huty górnośląskie będą posiadały oddzielną reprezentację.

UWAGA! NOWA WIELKA UWAGA!

Księgarnia Polska

LIBRAIRIE POLONAISE

3, Impasse Chevalier

SAINT-OUEN (SEINE)

Wyciąć i nakleić nakopercie

Wysłać niejszybciej kriażki i obrazy po cenach najniższych.

Posiada najnowsze wydawnictwa wszelkiego rodzaju.

Zamawiający książek za 25 fr. lub obraz za 25 otrzymuje podarunek.

PAMISTEJMY O HAŚLE:

POLAK DO POLAKA!

1 Arcybaszew	Miljony	12 fr.
2 Awerczenko	Moje uśmiechy	9 —
3 Baliński	Miasto księżyców	14 —
5 Barszczewski	Złoty Maj	14 —
6 Bédier	Crystan i Izolda	14 —
7 Benett	Wielki człowiek	13 —
8 Benoit	Dla Don Karlosa	24 —
9 Blasco Ibanez	Czterech jeźdźców Apokalipsy, 3 tomy	38 fr.
10 Bourget	Dramat w wielkim świecie	12 —
11 Bourget	Sens śmierci	12 —

Estrada, wesołe monologi, dowcipne anegdotki	10 fr
Śpiewniki żołnierskie dla wzwzesciem	10 —
Sto tysięcy ulubionych pieśni, kupletów, piosenek i romansów	10 —
Najnowszy deklamator polski wylunty w r 1927	10 —
Sowiżdżał polski	10 —
Sekretarz dla zakochanych	12 —
Flirt polski	10 —
Figlasz warszawski protyecznej dla młodych	8 —
Najnowszy sekretarz	8 —
Polska kuchnia	10 —

OBRAZY NARODOWE

Racławice, wielki obraz kolorowy według sławnego malarza Styki	25 fr.
Portret Kosciuszki	20 —
Czuwaj	25 —
Królowa Jadwiga	20 —
Kazanie Skargie, wielki obraz słenny	60 —
Przysięga Kosciuszki	45 —
Piłsudski obraz nadający się do oprawy	25 —
Kosciuszko, wielki obraz kolorowy słenny	25 —
Racławice	20 —
Wiedeń	20 —
Zdobycie armat	20 —
Rejtan według urellnego malasza matejki	20 —
Orły polskie	6 —
Pocztówki narodowe	1 50

Pierwsza polska szkoła
SAMOCHODOWA im. Hallera

rekomandowana przez Komisję Egzaminacyjną
Jeżeli chcecie poprawić swój byt i mieć stały zarobek, powinniście uczyć się szoferki. Nasza szkoła wyucza jazdy i mechaniki w 14 dniach z otrzymaniem: permis de conduire, «carte rose» i dyplomu szofer-mechanika. Specjalny kurs dla zamieszkałych na prowincji. Lekcje praktyczne odbywają się codziennie rano i wieczorem. Znajomość języka francuskiego nie obowiązuje. Zapisy w burze codziennie od 9 do 12 i od 2 do 7 i pół wiecz. w niedziele od 9 do 6 wieczorem bez przerwy. Wszelkie informacje bezpłatnie.

11 Place de la Madeleine 11 — I-sze piętro

Métro: Madeleine. Autobus. S, D, AS, AB.
Od gare du Nord. Autobus AC. 10 minut piechotą.

WAŻNE DLA WSZYSTKICH

Jedyne biuro zleceń towarzystwa francusko-polskiego

„UNIVERSUM”

18, rue Jean-Jacques Rousseau
obok rue St-Honoré, PARIS (1^{er})

métro Louvre Tel. : Louvre 02-10
otwarte codziennie

od 2 do 7 wieczór, w niedziele i święta od 9 do 12 i od 2 do 6 po południu.

Przygotowanie papierów do ślubu.

Urzędowe tłumaczenia. Legalizacja dokumentów.

Załatwienie wszelkich spraw i zleceń i. t. d.

Kompletnych informacji udziela się bezpłatnie.

Jedyny polski sklep ubiorów damskich

W PARYŻU

pod firmą „Sabine”

61, rue de Belleville, PARIS

métro Belleville



Poleca Rodakom :

Najpiękniejsze suknie balowe i codzienne oraz wszelki wybór sukien letnich z « crêpe de Chine » w desenie, począwszy od fr. 129.

Palta jedwabne z podszewką w całości fr. 125. Wszelki wybór eleganckich sukien, palt, futer i kostjumów z własnych fabryk, po cenach fabrycznych, jak również pończochy, trykotażę, torebki, damskie, szale, kwiaty.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie, po podaniu adresu. Zamówienia listowne przesyłamy za zaliczeniem po podaniu, koloru, ceny i rozmiarów. Nieodpowiednie przesyłki zamieniamy natychmiast. Dla wygody klientów magazyny są otwarte w niedzielę i święta. Specjalne salony do przymiarki. Wszelkie obśługunki wykonujemy w ciągu 24 godzin, bez podwyżki cen. Zwracamy koszt taksy.

MANUALIK DZIECI MARJI

Zawiera pouczenia o Dzieciach Marji, nauki o cnotach, mnóstwo modlitw i litanji, dużo pieśni kościelnych. Str. CX × 434 Piękny format i oprawa płócienna, brzegi złote. 24 fr.

» » » » 20 fr.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZESKO
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego darto 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 80 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cla za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie oblicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbkę darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Bizuterji Zagarków i
Instrumentów
Muzycznych



ARMAND

Pod Zarządem
Marji
Jawdyńskie!

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów ..	75 fr.
Zegarek nakręcany co 8 dni, czarny lub nik ..	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanicznym ancre 15 rubinów	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm bardzo staranny	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów	165 fr.
633 Budziki	48 — 38 —
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy ..	150 fr.
— 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów	225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony. 26 fr. 80 tonów	36 fr.
342 Fonografy	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr. ..	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerales	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzeblenie z prawdziwego rogu, mocne ..	7 fr. 9 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerales	4 fr.
907 Sejzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy ..	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr. ..	12 fr.
Bindy do włosów	4 fr. 6 fr.

D. każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandatu-pocztę, który nadesłać należy pod adresem :

Bijouterie Armand
33, Faubourg Saint-Antoine
PARIS (XI^e)

Powyższy adres można wyłożyć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką, proszę do nas nadmienając jaką nam sumę przelać, chcąc a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystaczy opłacić na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

ZNIŻKA CEN

NA WSZYSTKICH TOWARACH

Płyty polskie 17 frs

Żądajcie naszych bezpłatnych katalogów

POLDOM, 15, rue des Petites-Écuries, PARIS (X)

Métro : Château-d'Eau w niedzielę i święta od 5-7 pp.

GIEŁDA

W PARYŻU placą (kurs przeciętny)

Za 1 złoty	Frs :	2 85
Za 1 funt szterlinga	Frs :	123
Za 1 dolara	Frs :	25

W WARSZAWIE :

Za 1 franka	Zlp.:	0, 24 (grosze)
Za 1 funt sterling	,	45
Za 2 dolara	,	9

KALENDARZ

Czerwiec 30 dni.

- | | |
|------------------------------|-------------------------|
| 19. Niedziela. Juljanny. | 23. Czwartek. Agrypiny. |
| 20. Poniedziałek. Sylwerygo. | 24. Piątek. Jana. |
| 21. Wtorek. Gonzagi. | 25. Sobota. Wilhelma. |
| 22. Środa. Paulina. | |

"POLEXPRESS"

Polskie biuro podróży w Paryżu

3, rue Chauveau-Lagarde, Paris, VIII^e.

wykonuje wszelkie zlecenia w zakresie podróż-
nictwa i wymiany walut.

Bilety kolejowe 3 i 4 klasy-Bilety okrętowe-wizy-
zakup i sprzedaż złotych polskich i dolarów-
informacje i mandaty bezpłatnie.

Lekarz-Polak

Franciszek Brabander

b. ekstern szpitali m Paryża przyjmuje rano od 11
do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedzielę od 10 tej rano
CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH
Ceny Specjalne dla Robotników

21, Boulevard Port-Royal, 1 piętro na lewo (Métro Vavin)
Uwaga : 21, nie 21 bis. Tél. Gobelin, 51-07.

Adwokat Przysięgły Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)

Métro : Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66
przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedzielę od 10-12.

Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Papiery
do ślubu. Legalizacja dokumentów pełnomocnictwa. Akta
rejentalne. Spadki, wypadki przy pracy, naturalizacja, porady
listowne i osobiste. Mówi się po polsku i niemiecku.

Dr. RYPKO i Dr. VIALARD

17, rue Réaumur, PARIS

Métro : Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République.

DOKTORZY SPECJALIŚCI

Choroby mocz u obojga płci weneryczne, syfilis, tryper, chankier, choroby
skórne, niemoc piciowa. Choroby. krwi, nerwów, serca, płucne,
żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy.

Nowe metody leczenia :

Elektryczność, serum, zastrzyki. Analizy krwi, mocz, ropy i t.p.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, w niedzielę od 9 rano do 6 wiecz.

Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. Dla robotników i urzędników
ceny zmniejszone.

Polska LECZNICA UNIVERSELLE

5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)

Métro : Jaurès. Tramwaje N^os 29, 21, 51. Autobus M.

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE
WENERYczne, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA. PRO-
MIENIE. LABORATORIUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA
NIEBDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

b. Naczelný Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTOR POLSKI

Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo.

Przyjęcia : w dniu powszednim od 10-12 i od 4-7 popołudniu.

Przez łazę we wtorki i czwartki do 8 w. W niedzielę od 9 — 12 rano.

Książki do nabożeństwa

Klucz do nieba, stron 256, oprawa, skórkowa,
czarna, złote brzegi cena 22 fr.

Zbiorek modlitw, stron 256, oprawa wykwin-
tna, kościana, biała złote brzegi. cena 12 fr.

Anioł Stróż. stron 190, oprawa ładna, imitacja
skorki, złote brzegi. cena 12 fr.

Jezus. Marja, Józef, stron, 254, ładna, imitacja
skorki, złote brzegi. cena 10 fr.

Chleb anielski, stron 256, oprawa skórkowa
czarna, złote brzegi.. . . . Cena 22 fr.

DENTYSTA-LEKARZ E. SMULAR

z paryskiego fakultetu medycznego

Leczenie i rwanie zębów. Najnowsze sposoby bez bólu.

Korony sztuczne, mostki. Dla niezamożnych zniżki.

Przyjmuje codziennie od 9 ran. do 8 wiecz. w niedzielę do 2 pop.
48, rue Dunkerque. Métro: Gare du Nord, Barbès, Anvers. Tél. Trudaine 42-79

Lecznica polska w Paryżu

Choroby wewnętrzne, weneryczne, krwi, skóry, choroby
kobiece, zabiegi chirurgiczne.

Najnowsze metody leczenia za pomocą elektryczności.

Reumatyzm.

Przyjęcia codziennie od 9-ej rano do 12 i od 2-ej do 9-ej wiecz. W niedzielę
i święta od 9-ej do 12-ej rano.

Adres : 18, rue Malher, Paris IV. Pierwsze piętro.

Métro : Saint-Paul.

Telefon Arch. 45-33.

Jedyny Polski Tłomacz

PRZYSIĘGŁY

przy najwyższych sądach francuskich

KAROL SMÓLSKI

96, Bd. Montparnasse -- Paris (14^e)

METRO : VAVIN I MONTPARNASSE

wykonywuje w najprędszym czasie urzędowe tłu-
maczenia ze wszystkich języków po cenach bardzo
przystępnych :

Specjalne Ceny

dla robotników i studentów.

Reumatyzm, bóle Liska.

są natychmiast usuwane przez pigułki : Nowe
odkrycie naukowe : Polecane przez najznakomit-
szych lekarzy. Powodzenie wszechświatowe ! Pu-
delko 6 fr, 80, Potrójne pudełko 19 fr. Wysyła się
za zaliczką pocztową, albo na
mandat-carte-postal,

Laboratorium Syris,

6, boulevard Arago, Paris.

Le Gérant : P. NEVEU.